

Sygn. akt. IV Ka 1407/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 marca 2013r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział IV Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Jerzy Menzel

Sędziowie SSO Joanna Żelazny (spr.)

SSR del do SO Izabela Krupa

Protokolant Jowita Sierańska

przy udziale C. T. Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 6 marca 2013r.

sprawy **P. K.**

oskarżonego z art. 177 § 1 kk w zw. z art. 178 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wołowie

z dnia 20 września 2012 r. sygn. akt II K 102/12

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. zasądza od oskarżonego P. K. na rzecz oskarżyciela posiłkowego M. R. kwotę 420 złotych (czterysta dwadzieścia), tytułem udziału jego pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym;

III. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt IV Ka 1407/12

UZASADNIENIE

P. K. został oskarżony o to, że w dniu 4 czerwca 2011r. na drodze publicznej relacji C.- B., powiat W., kierując samochodem osobowym marki B. nr rejestracyjnych hiszpańskich o wyróżniku 7020 (...) nieumyślnie naruszył przepisy o ruchu drogowym w ten sposób, że jadąc w kierunku B. na prostym odcinku drogi nie zachował należytej ostrożności i wykonując zmianę pasa ruchu, nie sygnalizował odpowiednio wcześniej zamiaru wykonania tego manewru oraz bezpośrednio po wykonaniu tego manewru, wjeżdżając przed samochód F. (...) i nr rej.(...), gwałtownie zahamował, w wyniku czego zajechał drogę kierującemu samochodem F. (...), doprowadził do zderzenia obu pojazdów, w następstwie wypadku obrażenia odniósł kierujący pojazdem F. (...) M. R. w postaci: stan po stłuczeniu klatki piersiowej i stawu barkowego lewego, skręcenia odcinka szyjnego kręgosłupa, skutkujących naruszeniem czynności narządów ciała na czas powyżej dni siedmiu (art. 157§1kk), przy czym po zaistniałym wypadku nie udzielił pierwszej pomocy medycznej uczestnikowi wypadku M. R., oddalając się z miejsca zdarzenia, tj. o czyn z art. 177§1 kk w zw. z art. 178§1 kk.

Wyrokiem z dnia 20 września 2012 r., Sąd Rejonowy w Wołowie, w sprawie o sygn. akt II K 102/12 :

I. uznał P. K. za winnego popełnienia czynu opisanego w części wstępnej wyroku, przyjmując, że oskarżony umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym poprzez nieuzasadnione zahamowanie przed pojazdem pokrzywdzonego, a także przyjmując, że pokrzywdzony odniósł obrażenia w postaci stłuczenia klatki piersiowej i stawu barkowego lewego oraz skrzywienie odcinka szyjnego kręgosłupa, to jest uznał go za winnego popełnienia przestępstwa z art. 177§1 kk w zw. z art. 178§1 kk i za to na podstawie tych przepisów wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69§1i 2 kk i art. 70§1pkt 1 kk warunkowo zawiesił oskarżonemu wykonanie wymierzonej kary pozbawienia wolności na okres 5 lat próby ;

III. na podstawie art. 71§1 kk wymierzył oskarżonemu P. K. karę 150 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 15 zł.;

IV. na podstawie art.73§1 kk oddał oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora sądowego;

V. na podstawie art.42§2 kk i art.43§ 3 kk orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 4 lat, zobowiązując oskarżonego do zwrotu prawa jazdy;

VI. na podstawie art.46§1 kk zasądził od oskarżonego P. K. na rzecz pokrzywdzonego M. R. kwotę 4000 zł. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę ;

VII. na podstawie art.63§1 kk zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej kary grzywny okres jego zatrzymania w dniach 4 i 5 czerwca 2011r. , ustalając, że jest on równy czterem dziennym stawkom grzywny;

VIII. na podstawie art.627 kpk i art.2 ust 1 pkt 4 i art. 3 ust 1ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym wymierzył mu opłatę w kwocie 525 zł. oraz zasądził od oskarżonego P. K. na rzecz oskarżyciela posiłkowego M. R. kwotę 929,88 zł. tytułem zwrotu kosztów związanych z ustanowieniem pełnomocnika z wyboru.

Apelację od powyższego wyroku wniósł oskarżony za pośrednictwem swojego obrońcy.

Zaskarżając wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze, zarzucił mu rażąco niewspółmierność orzeczonej kary oraz środków karnych , tj. pozbawienia wolności w wymiarze dwóch lat z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 5 lat próby, 150 stawek dziennych grzywny , określając wysokość jednej z nich na kwotę 15 zł., zastosowanie zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 4 lat oraz zasądzenie od oskarżonego P. K. na rzecz pokrzywdzonego M. R. kwotę 4000 zł. tytułem zadośćuczynienia ,

- z pominięciem właściwości i warunków osobistych sprawcy oraz okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego , w szczególności braku jego uprzedniej karalności za przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji.

Formułując powyższe zarzuty wniósł o :

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie oskarżonego za winnego zarzucanego jemu czynów i orzeczenie następujących kar:

a) pozbawienia wolności w wymiarze 1 roku z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 lat próby;

b) 100 stawek dziennych grzywny określając wysokość jednej z nich na kwotę 10 zł.;

c) zastosowanie zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 1 roku ;

d) zasądzenie od oskarżonego P. K. na rzecz pokrzywdzonego M. R. kwoty 1000 zł. tytułem zadośćuczynienia

ewentualnie

2. uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania .

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie w stopniu oczywistym, stąd też nie mogła doprowadzić do zmiany wyroku , w kierunkach wskazanych w jej wnioskach końcowych .

Sąd Rejonowy bowiem przeprowadził wszechstronnie postępowanie dowodowe, dbając o wyjaśnienie wszystkich okoliczności niezbędnych dla rozstrzygnięcia. Z tak natomiast zgromadzonego materiału dowodowego wyprowadził trafne wnioski odnośnie sprawstwa i winy oskarżonego , co do przypisanego mu czynu.

Jednocześnie ocena trafności rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego odnosi się także do orzeczonej wobec oskarżonego kary, która wbrew supozycjom skarżącego nie nosi cech rażącej niewspółmierności. Z taką bowiem mamy do czynienia wówczas, kiedy kara ta, w odbiorze społecznym, niejako na” pierwszy rzut oka” jawi się jako niesprawiedliwa. Na pewno zaś nie nadaje jej takich cech jedynie subiektywne przekonanie strony , jak w niniejszej sprawie.

Wskazać wszak trzeba, że Sąd Rejonowy bardzo dokładnie wskazał w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, jakie okoliczności stały się przesłanką do wymierzenia oskarżonemu kary takiej , jak w zaskarżonym wyroku . Przy tym okoliczności te leżą w katalogu elementów wymienionych w art.53 kk , a determinujących wymiar kary.

I nie mogło mieć wpływu na jej wysokość ewentualne przyczynienie się pokrzywdzonego do zaistnienia wypadku, jak chciał skarżący. Zagadnienie to, zaprezentowane w apelacji , jest w istocie podważaniem ustaleń faktycznych i choć zarzut taki nie został ujęty w petitum apelacji, to oczywiście nie mógł być pominięty w rozważaniach Sądu Okręgowego. Jednakże , jak wskazano , kwestia ta nie mogła mieć wpływu na wymiar ukształtowanej wobec oskarżonego kary, a to z tej prostej przyczyny, że takie przyczynienie się pokrzywdzonego do zaistniałego wypadku nie miało miejsca. Bowiem pozostała ona jedynie w płaszczyźnie spekulacji skarżącego, nie mając przy tym żadnego odbicia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Takiej okoliczności przeczą zeznania pokrzywdzonego, który wyraźnie w toku każdego z przesłuchań wskazał, jak doszło do przedmiotowego wypadku. Mianowicie ,iż to on w pierwszej kolejności wyprzedził samochód oskarżonego ,a następnie to oskarżony przystąpił do manewru wyprzedzania samochodu pokrzywdzonego ,kiedy ten jechał już swoim pasem ruchu .I dopiero wtedy, kiedy oskarżony znajdował się na pasie ruchu , którym jechał także pokrzywdzony, gwałtownie, umyślnie zahamował, uniemożliwiając w istocie pokrzywdzonemu jakąkolwiek reakcję obronną . Taką też wersję przedstawił pokrzywdzony przybyłym na miejsce zdarzenia funkcjonariuszom policji. W końcu, co najistotniejsze , wersja ta znalazła pełne odbicie w uszkodzeniach obu pojazdów , co zostało dokładnie sprecyzowane w pisemnej opinii biegłego z zakresu wypadków drogowych-A. R. . Zresztą opinia ta w swoich wnioskach końcowych nie pozostawiała wątpliwości, iż sytuację wypadkową wytworzył tylko i wyłącznie oskarżony, zaś pokrzywdzony nie przyczynił się do przedmiotowego zdarzenia ani też nie był w stanie go uniknąć . Z tych też powodów, wobec nie zaistnienia takiego faktu, przyczynienie się pokrzywdzonego nie mogło w żaden sposób rzutować na rozważania co do wymiaru kary.

Te natomiast, jak zaznaczono, zostały przez Sąd poczynione w sposób wszechstronny i nie budzący żadnych wątpliwości.

Oczywiście , czyn przypisany oskarżonemu z art. 177§1 kk należy do kategorii przestępstw nieumyślnych , bo taką sferą podmiotową objęte są przez sprawcę skutki wypadku. Niemniej jednak do jego zaistnienia może dojść tak w wyniku nieumyślnego , jak i umyślnego naruszenia przez sprawcę przepisów ruchu drogowego. A te okoliczności zawsze mają wpływ na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu. W rozważanej sprawie oskarżony przepisy te naruszył umyślnie , gwałtownie i bez powodu w istocie hamując przed samochodem pokrzywdzonego , wykazując przy tym kompletne lekceważenie norm regulujących ruch drogowy i zupełny brak wyobraźni, co do konsekwencji

takiego swojego zachowania . Czego zresztą oskarżony dał wyraźny dowód, odjeżdżając z miejsca wypadku, wbrew wymogom art. 44 Ustawy-Prawo o ruchu drogowym i ukrywając następnie swój samochód .

Te okoliczności , w pełni dawały podstawy do oceny, że stopień społecznej szkodliwości jego czynu był bardzo wysoki. Zwłaszcza ,że unormowania ujęte w art. 178§1 kk , jak właśnie ucieczka z miejsca wypadku , zawsze rzutują na taką oceną i same w sobie stanowią obligatoryjną podstawę do zaostrzenia kary.

Również, wbrew twierdzeniom skarżącego, dotychczasowa uprzednia karalność oskarżonego za przestępstwa umyślne, głównie przeciwko życiu i zdrowiu, nie mogła też pozostawać bez wpływu na wymiar orzeczonej wobec niego kary. Artykuł 53§2 kk nakazuje bowiem przy wymiarze kary uwzględniać także dotychczasowy sposób życia oskarżonego, przed popełnieniem przez niego przestępstwa, a nie tylko, czy był karany za przestępstwo podobne do obecnie mu zarzucanego. Dotychczasowe zaś skazania oskarżonego urzeczywistniają przekonanie, że jest osobą lekceważącą normy nie tylko w ruchu drogowym, ale ogólnie normy prawne, nie wyciągając z uprzednich skazań żadnych wniosków .

Dlatego, uwzględniając przy tym, że kara pozbawienia wolności po raz kolejny wymierzona została oskarżonemu z dobrodziejstwem warunkowego zawieszenia jej wykonania, w żaden sposób nie można twierdzić, by nosiła ona cechy rażącej niewspółmierności. Przy tym jeszcze raz podkreślić należy, że właśnie dotychczasowe kilkukrotne wchodzenie przez oskarżonego w kolizje z prawem , w pełni przekonywały, że obecnie dla prawidłowej jego prognozy kryminologicznej wymagany jest najdłuższy okres próby.

Trafnie też Sąd Rejonowy przyjął, że przy ponownym skorzystaniu w przypadku tego oskarżonego z dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności , zasadnym będzie , by wzmóc dolegliwość tej kary , orzeczenie dodatkowo kary grzywny. Ponieważ w takiej sytuacji, oskarżony w istocie odczuje jedynie dotkliwość kary faktycznie wykonywanej, to jest grzywny. Jednocześnie i ta kara nie nosi cech niewspółmierności, przy tym rażącej. Liczba stawek dziennych odzwierciedla stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu, który był bardzo wysoki oraz te wszystkie, pozostałe elementy, wymienione w art. 53 kk kształtujące wymiar kary. Z kolei jedna stawka dzienna określona została w wysokości nieznacznie wyższej od stawki minimalnej, która przecież zgodnie z art. 33§1kk wynosi 10 zł. Stąd też trudno przyjąć, by Sąd ustalając stawkę grzywny na 15 zł, naruszył przesłanki art. 33§3 kk. . Takiego przekonania nie zmienia dołączone do apelacji zaświadczenie o figurowaniu oskarżonego w rejestrze osób bezrobotnych. A to dlatego, iż oskarżony zarejestrował się jako osoba bezrobotna dopiero w dniu 29 października 2012 roku ,a wcześniej jak wynika ,też nie miał stałej pracy , podejmował prace dorywcze. Mimo tego, taki charakter pracy pozwalał mu , jak przekonuje analiza akt, na zupełnie dobre funkcjonowanie w sferze materialnej .Poza tym oskarżony jest młodym , zdrowym mężczyzną , więc ma pełne możliwości podjęcia ponownie pracy , choćby jak dotychczas-dorywczej i uiszczenie kary grzywny.

W końcu też lektura akt sprawy nie potwierdziła, by orzeczony wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 4 lat nie odpowiadał okolicznościom sprawy , stopniu zawinienia sprawcy i społecznej szkodliwości jego czynu. Trzeba bowiem mieć na uwadze ,że ratio legis tego środka karnego jest, by każdego kierowcę, który czy to przez lekceważenie , czy też brak wyobraźni stanowi zagrożenie dla innych uczestników ruchu , z ruchu tego wyeliminować na czas właśnie odpowiadający zagrożeniu.

Oskarżony wykazał się brawurą w czasie jazdy , zupełnie ingerując , jak wskazywano już wcześniej ,tak normy ruchu drogowego , jak i ewentualne konsekwencje stąd wypływające. Dlatego w realiach tej sprawy koniecznym było jego wyeliminowanie z ruchu drogowego na czas dłuższy , niżli tylko rok , jak chciał apelujący.

Jednocześnie , skarżący nie wykazał w apelacji jakimkolwiek argumentem , dlaczego kwota 4000 zł. zasądzona od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę miałaby być kwotą za wysoką. Pokrzywdzony w najmniejszym stopniu nie zawinił temu wypadkowi . Oskarżony zaś w najmniejszym stopniu nie zainteresował się jego stanem zdrowia , tak uciekając z miejsca wypadku , a następnie w toku całego procesu. Sąd natomiast w uzasadnieniu dokładnie wykazał, jakie okoliczności związane ze stanem zdrowia pokrzywdzonego na

skutek zaistniałego wypadku , miał na uwadze , kiedy taką właśnie kwotę przyjął za zasadną tytułem zadośćuczynienia i Sąd Okręgowy w pełni tę analizę akceptuje.

Dlatego nie znajdując żadnych podstaw do uwzględniania apelacji, Sąd Odwoławczy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Rozstrzygnięcie o kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze oparto na art. 634 kpk w zw. z art. 624§1 kpk .